

WASŁO

PODWAWELSKIE TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1.35 zł.
kwartalnie 4.00 zł. — półrocznie 8.00 zł.
rocznie 16. — zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

| | |
|-----------------|-----------|
| 1 strona wiersz | 75 groszy |
| Kronika | 50 " |
| Nadesłane | 40 " |
| Zwykłe | 20 " |

„PAMIĘTAJ, ŻE JESLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZARÓBEK I TYM ZARÓBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI“.

OBUWIE tylko ręcznej własnej produkcji

poleca
w bogatym
wyborze

BEZKONKURENCYJNE TRWAŁE I TANIE
KRAKÓW, FLORJAŃSKA 29 (w sieni) KRAKÓW

Wytwórnia obuwia „FRANKO“

PRZYJMUJE SIĘ TEŻ ZAMÓWIENIA DO MIARY

W obliczu ważnych rozstrzygnięć.

Kraków 12 września.

W tych dniach na wyniosłym areopagu genewskim zapadną ważne decyzje. Oczy całego świata skierowały się w tamtą stronę oczekując nadzwyczajnych wydarzeń.

Ale nas nie interesuje w tym wypadku kwestja przyjęcia Rosji do Ligi Narodów, mamy inny powód do tego, by zainteresować się sprawą — może w znaczeniu politycznym — drugorzędna, dla nas jednak bardzo ważna.

Polska delegacja do Ligi Narodów powiozła ze sobą sensacyjny wniosek, który zelektryzował nie tylko polityczną opinię świata, ale zainteresował i te czynniki, które w stronę Genewy rzadko spoglądały. Tym wnioskiem jest sprawa rozciągnięcia — obowiązującego tylko niektóre państwa — traktatu o ochronie mniejszości narodowych. W wypadku, gdyby wniosek delegacji polskiej został odrzucony, Polska zdecydowana jest wypowieć — narzucony jej traktatem wersalskim — traktat o mniejszościach narodowych!

To pociągnięcie polskiej polityki zabranicznej przyjął cały naród z dużym zadowoleniem. Jest w tej chwili rzeczą stwierdzoną, że ochrona mniejszości narodowych narzucona została Polsce PRZEZ PROPAGANDĘ ŻYDOWSKĄ, która wszelkimi siłami starała się o podtrzymanie słabości w nowo powstałym państwie. W tej chwili, kiedy przeortana plugi wojny Europa budowała fundamenty pod własną przyszłość, kiedy na polach bitew wysychała krew milionów bohaterów żołnierzy, a nad ziemią polską wschodziła gwiazda wolności — ukryty wróg chciał przyćmić jej światło. Gdy tego dokonać nie mógł, zdobył się na akt jawnej zdrady, którą narzucono Polsce w formie traktatu o mniejszościach narodowych.

I rzecz dziwna... Polska jedyny w Europie kraj, który nie grzeszył nigdy zbro-

dnia łamania tolerancji, kraj, który wypędzonych z całej Europy żydów, przyjął w własne progi — doznaje z ich strony dowodu czarnej niewdzięczności

Sytuacja była taka, że warunki musiało się przyjąć. Tymczasem upłynęło 15 lat.... Mniejszości narodowe w Polsce, na straży których stał cerber w postaci żydowskiego traktatu o mniejszościach, nie doznawały nigdy przesładowań. Mimo to często płynęły nieuzasadnione skargi na rząd polski do Genewy. Musieliśmy tych skarg słuchać i bronić się przed nimi w oczach świata,

gdy w państwach, które traktatem o ochronie związane nie były, mniejszości narodowe doznawały coraz to większych przesładowań.

Ci, którzy nam ten traktat — w obawie przed pogromami — narzucili, otrzymali sowitą zapłatę. NIEMCY Z ADOLFEM HITLEREM TO „NAGRODA“ ZA WIELKĄ „MIŁOŚĆ“ ŻYDÓW DO POLSKI.

Tę sankcję, jaka dotknęła żydów ze strony Niemiec hitlerowskich, przyjąć musimy jako rewanż za rok 1919.

Z całym zadowoleniem witamy akcję delegacji polskiej, która w imię ogólnoludzkich interesów, domagać się będzie rozciągnięcia traktatu o ochronie mniejszości na wszystkie państwa, albo dla dobra narodu polskiego TRAKTAT TEN WYPOWIE.

Prasa żydowska w Polsce milczy... W poczuciu własnej winy niema odwagi zabrać głosu.

Histroja minionych 15 lat daje nam prawo do samodzielnej polityki. W tej chwili z głosami tych, którzy zdecydowali o traktacie o ochronie mniejszości narodowych (żydowskich) nikt się liczyć nie będzie.

Te ważne decyzje muszą wyjść z inicjatywy polskiej. Jm.

Zaostrzenie kursu antysemitckiego w Niemczech!

Rozporządzenie Rudolfa Hessa — Kontakt z żydami zakazany.

(Korespondencja H. P.)

Berlin 14 września. (—rot.) Zastępca Hitlera na stanowisku kierownika partji narodowo - socj. Rudolf Hess wydał ostatnio nowe zarządzenia o charakterze antysemitckim. Rozkaz do członków partji nar. - socjal. zawiera 6 punktów.

- 1). Członkowie partji narod. — socjal. nie wolno korzystać z usług adwokatów żydowskich.
- 2). Żaden nar. socjalista nie może dawać żydowi listów polecających do urzędników państwowych i partyjnych.
- 3). Nie wolno zbierać ofiar na cele partji nar. socj. u żydów.
- 4). Narod. - socjaliści zatrudnieni u żydów nie mogą nosić odznak partyjnych w czasie pracy.

- 5). Członkowie partji nar. - socj. nie mogą przebywać z żydami w miejscach publicznych.
- 6). WSZELKIE STOSUNKI NAR. - SOCJALISTÓW z żydami są zakazane.

Uchylenie się od tych zarządzeń będzie karane przez władze partji bezwzględnie i surowo.

Równocześnie do tego rozporządzenia dodał Rudolf Hess następujące uzasadnienie:

„Otrzymane sprawozdania świadczą o tem, że członkowie partji nie przestrzegają nakazu trzymania się zdale od żydów. Niezależnie od sytuacji i możliwości przewidzianych odnośnie do żydów, w obowiązujących ustawach zobowiązuje wszystkich członków partji do przestrzegania 6 wymienionych nakazów. Partja czynić musi największe wysiłki w walce z niszczącym naród duchem żydowskim w Niemczech i potępić musi jako niegodne zachowanie się członków partji, którzy popierają żydów i temsamem wyrządzają nieobliczalną szkodę narodowi niemieckiemu, gdy miliony Niemców żyje w nędzy“.

Jak więc widzimy narodowy socjalizm po swem zwycięstwie politycznym nie spoczął na laurach, ale w myśl swej naczelnej idei walczy dalej o duchowe odrodzenie Niemiec.

Rozporządzenie Hessa skierowane do członków partji narodowo - socj. obowiązuje cały naród niemiecki, który poza komunistami i niewielką grupą przeciwników Hitlera do partji należy.

Rozkaz zastępcy Hitlera jest dalszym ciągiem planowej akcji, jaką regime hitlerowski ma przeprowadzić. Rozporządzenie ukazało się we wszystkich dziennikach i pismach narodowo - socjal. zarówno w Berlinie jak i na prowincji.

Według prasy żydowskiej — rozporządzenie to jest ostatnim i najważniejszym z adanym żydostwu niemieckiemu.

Dalsze represje wobec żydów na Litwie.

Po rozwiązaniu wszystkich organizacji syjonistycznych na Litwie, władze przystąpiły energicznie do likwidacji dalszych organizacji żydowskich. W tych dniach minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, mocą którego uległy likwidacji wszystkie organizacje żydowskie i to zarówno sportowe, jak i polityczne. Rozwiązany organizacjom nie wolno nosić mundurów, ani odznak partyjnych.



Aparaty FOTOGRAFICZNE
kupuje się NAJLEPIEJ I NAJTANIEJ

w firmie:

Jan Bujak LWÓW, ul. Kopernika 4
TELEFON. 18-34

Jedno z litewskich pism antysemitycznych donosi, że represje litewskie wobec żydów nie są następstwem rozruchów w Szawlach, ale są planową akcją, jaka miała być prze-

prowadzona w roku bieżącym. Chodziło rządowi litewskiemu o to, aby młodzież litewska pozbyła się groźnego konkurenta — żyda, który w bardzo wielu wypadkach poważnie zagrażał młodej

generacji litewskiej. Wtajemniczeni twierdzą, że tendencja antysemityczna rządu litewskiego ma na celu pozyskanie młodzieży dla polityki państwowej.

—:O:—

musi zaprzestać walk o osoby, o klasy i ambicje jednostek

musi stworzyć jednolity front

front aryjski — bo tylko zjednoczony naród może temu podołać, i zagadnienie żydostwa w Polsce rozwiązać dla dobra własnego i dla dobra żydów bez uciekania się do walk ulicznych.

Niech żyje zjednoczony Naród Polski — dla dobra Narodu i Państwa Polskiego.

Zjednoczenie narodu nie jest żadną mrzonką; potrzeba tylko silnej woli i chęci czynu, a 25 milionów Polaków stanie pod jednym sztandarem!

C.....ki.

—ośo—

O zjednoczenie Narodu dla Wielkiej Sprawy.

Lódź we wrześniu.

Już od kilku lat zagadnienie żydowskie w Polsce, tak w prasie jak i w rozruchach jest stałe i przedewszystkiemu poruszane. Z dnia na dzień staje się ono coraz więcej aktualne; porusza wszystkie czynniki w Polsce i zmusza je do rozwiązania tego zagadnienia w najbliższej przyszłości bez względu na to czy się to komuś mniej lub więcej podobać będzie.

Ileż to było w prasie projektów rozwiązania tego zagadnienia! Nie było jednak ściśle sprecyzowanego, odpowiadającego polskiej racji stanu — ani też możliwości rozwiązania tychże. Twierdzą tak dlatego, że chcąc rozwiązać zagadnienie żydowskie w Polsce — przedewszystkiemu trzeba pogodzić i zjednoczyć cały naród polski, trzeba by społeczeństwo całe uswiadomiło sobie konieczność rozwiązania i by całe jednolicie tego zażądało. Trzeba by cały Naród — wszyscy aryjczycy zrozumieli, że kryzys obecny nie jest przejściowym, że on będzie trwałym — choćby wobec naturalnego przyrostu ludności, no i wobec powrotu do kraju tych, którzy w poprzednich latach znaleźli w innych krajach pracę — a dziś z braku tej wracają do Polski. Brak więc pracy będzie coraz dokuczliwszy, a więc i walka o chleb o pracę będzie coraz bezwzględniejsza, a w rezultacie i sytuacja żydów w Polsce będzie coraz trudniejsza. Trudno wymagać, by Polska stała się krajem obiecany dla żydów i miłą dla nich matką — a macochą dla Polaków i tych, których bez skrępowania wyrzucają nie tylko z innych krajów, ale nawet i z Francji naszej sojuszniczki. Naród polski musi zdać sobie z tego sprawę i musi wyraźnie powiedzieć czego chce i komu przedewszystkiemu państwo polskie ma dać pracę. Odpowiedź dać muszą wszyscy bez różnicy przekonań. Tu myślenie oczu i demagogja nic nie pomoże. Głodnego pięknym frazesem nie nakarmi się. Czy będzie można mówić, że dla mnie jest to obojętne, kto dostaje pracę w Polsce a kto ma być skazany na głód — mając przed sobą Polaka i żyda — Polaka, który ma odwieczne prawo do tej ziemi a żyda, który uciekając przed prześladowaniem w innych krajach w różnych czasach znaleźli na ziemiach polskich przytułek? Żydzi sami, gdyby byli uczciwymi, to powinni przyznać, że my Polacy jako gospodarze tej ziemi — przyjeśliśmy ich z całym sercem, doznali od nas moc dobrodziejstw — których nigdy nie będą mogli spłacić, znaleźli u nas nie tylko serce, nietylko dach nad głową, nietylko pracę ale i możność bogacenia się i niebywałego rozmnażania dzięki właśnie dobrobytowi znalezionej u nas.

Dziś czasy się zmieniły. Dziś i nam ciasno. Dziś i nam w oczy głód chleba i pracy zajrzał. Czas, by nie czekając na dalszy rozwój wypadków — sami żydzi, dla własnego dobra, poszukali dla siebie nowej krawiny — nowego hotelu. Ich ziemią jest Palestyna — dają im Bir - Bidżańskie ziemie, tam powinni skierować kierownicy żydowscy — naród swój, tam stworzyć nowe osiedle państwa żydowskiego i raz skończyć z żydem wiecznym tułaczem. Czas najwyższy, by przywódcy żydowscy zrozumieli ten nakaz dziejowy i sami tę akcję — nie zwlekając — przedsięwzięli. Nie chcąc w błąd wprowadzać żydów — z góry im zapawiamy, że w Polsce rozwiązanie zagadnienia się zbliża i że będzie rozwiązane. Żydzi będą musieli być usunięci ze wszystkich posiadłości samorządowych jak i państwowych — tak z wojska jak i z prasy — pozatem będą musieli usunąć się z roli — z i e m i a m o-

że należeć tylko do aryjczyka. Przemysł, handel i rzemiosło żydzi mogą uprawiać ale tylko dla swoich i u siebie. We wszelkich ich organizacjach na czele będzie stał aryjczyk jako delegat rządu polskiego.

Oto co w przyszłości czeka żydów w

Polsce. Lepiej, by nie czekając na to już dziś szukali nowych terenów dla swej eksploatacji. O ile Naród Polski chce powyższy projekt jak najprędzej zrealizować, o ile chce jak najprędzej całe szerokie maso polskim chleb i pracę

TO MUSI SIĘ ZJEDNOCYĆ,

Żydzi w świecie arabskim.

Głos Araba o sytuacji w północnej Afryce.

Agencja prasowa „Welt-Dienst“ przesyła nam ciekawy artykuł o żydach w świecie arabskim, zasługujący na podkreślenie choćby z tego względu, że napisany jest przez Araba-antysemitę p. — „rachm“ z Djeddach (Arabja).

Red. H. P.

„Żydzi, — którzy po całym świecie rozproszeni mieszkają i pomimo tego trzymają się silnie razem są przebiegłymi i niebezpiecznymi stworzeniami, które, jak jadowite żmije powinno się traktować, kiedy głowę podnoszą, mu-

si się ją przydeptać. Gdy podnosi się im na moment głowę podnieść, wtenczas ukąszą; ukąszenie jest napewno śmiertelne“.

Tak mówił o żydach Muley Abd - el - Kadar Djilani. Jak trafnie ocenił ten prorok z Bagdadu żydów, o tem świadczy historia arabska, o tem przekonały się plemiona arabskie i to nieraz w b. tragiczny sposób.

no raz tylko zaufanie władcy zdobyli, namawiali go do udzielenia żydom większej wolności, oraz do wydania ustawy ochraniającej ich przed rosnącą nieważnością ludności. Po żydach dworskich przyszli lichwiarze, którzy rzucili się na bezbronnych i nic nie przeczuwających Muzułmanów, jak stado zgłodniałych wilków.

Tak działo się przez kilkaset lat. Z jednej strony namawiali żydzi władców do wystawnego życia i niepotrzebnych wydatków; z drugiej — dawali to puste skarby, wykorzystywanie i ubożenie narodu i powstania uciesnionych podatkami plemion. Takie były wyniki działalności nadwornych ministrów żydowskich.

W XIX wieku, kiedy Europa posuwała się coraz głębiej w świat muzułmański, spodziewaliśmy się, że z tamtej strony przyjdzie przynajmniej uwolnienie od pasożytów żydowskich. Niestety los Arabów nie uległ poprawie.

Jak żydzi opanowali dwory panujące.

Jak długo nasi sułtanowie, kalifowie i emirzy uważali judaizm za obce ciało i odpowiednio do tego trzymali się od niego w pewnej odległości, państwo tak zewnętrznie, jak i wewnętrznie przedstawało silną i zdrową jednostkę. Skoro jednak władca żydom większe prawa przydzielił, albo doradców używał —

załamał się socjalnie, kulturalnie i politycznie tego kraju niedało na siebie długo czekać.

Poraz pierwszy w historii naszej ukazał się ten wąż żydowski w postaci lekarzy i poetów. Ci zrozumieli to, że ich sztuka leczenia lub piękne poematy miłosne będą na dworze niezbędne. Sko-

Groźna sytuacja w Marokku, Tunisie i Algierze.

Przeciwnie... Wielka Brytania wydała Palestynę żydom (Arabowie uważają to za najsiłniejszy cios wymierzony w ich stronę. Red.) Ten sam los podzieli prawdopodobnie Transjordanja i Irak. Całe gospodarstwo życie Egiptu jest kontrolowane przez żydów. Ale najgorzej przedstawia się sprawa w północno-zachodniej Afryce; w Tunisie, Algierze i Marokku władze francuskie uprawiają stale wobec tamtejszych Arabów politykę wynaradawiania.

Dzięki „Alliance Izraelite Uniwarsele“ żydostwo rozpanoszyło się w całej północnej Afryce. W Algierze, który w 1831 r. został zdobyty, wszyscy żydzi na mocy „prawa Crémieux'a“ otrzymali prawo obywatelskie, w przeciwieństwie do muzułmańskich Algierczyków, którym francuska przynależność państwowa została nadana nie na mocy praw, lecz obojętności. (Żyd Crémieux minister sprawiedliwości w 1860 r. był je-

dnym z założycieli „Alliance Izraelite“).

W Tunisie żydzi zostali wywyższeni nad muzułmanów na podstawie specjalnych praw, które omiętno Arabów. Nie zrobiono jeszcze tego oficjalnie w Marokku, ale w praktyce występuje tam jaskrawo różnica pomiędzy muzułmańskimi a żydowskimi poddanymi sułtana odnośnie do ich praw. Arabom nie wolno w Marokku zakładać żadnych stowarzyszeń i czasopism; nawet kazania w meczetach są ostatnio pod ostrą kontrolą cenzury. W chwili kiedy każda akcja Arabów systematycznie łabija się w zarodku, żydzi wychowują swe dzieci w własnych szkołach „Alliance Izraelite“, zakładają przeróżne organizacje i pisma służące ich własnej idei.

Kupujcie u chrześcijan!

„Alliance Izraelite“ posiada i w arabskim świecie swoje znaczenie.

„Musicie zginąć“

W rok po założeniu tej organizacji wspomniany powyżej żydowski minister Crémieux zawołał:

„WSZYSTKIE NARODOWOŚCI I RELIGJE MUSZĄ ZGINĄĆ! Lecz Izrael naród wybrany do nich należeć nie będzie“

Djeddach 10 września.

„RACHM“.

P. S. Tak przedstawia się tragiczna skarga Arabji walczącej z judaizmem. Teraz nie może nas dziwić okrutność Arabów w czasie ostatnich rozruchów w Algierze. Czy 400 milionów muzułmanów i 600 milionów Aryjczyków ma dalej znosić biernie pogroźki żydów?

Czy Stany Zjed. A. P. podziela los Rosji?

KULISY AGITACJI BOLSZEWICKIE J. — TYSIĄCE AGITATORÓW ZAŁO

Dziś śmiało powiedzieć można, że Ameryka jest w rękach żydów. Cały handel i przemysł, kapitał, a ostatnio nawet stanowiska polityczne są terenem semickiej eksploatacji. To, co się dziś dzieje w Ameryce — te demonstracje, strajki, rozruchy, eksperymenty ekonomiczne — jest kierowane i aranżowane przez działaczy żydowskich. Trzeci przeniósł się z Europy do Ameryki, aby tam potajemnie kierować tajnymi sprężynami rządu żydowskiego. Ostatnio nawiązane stosunki z Rosją bolszewicką, rzekomo spowodowane „żółtem niebezpieczeństwem“, kryją w sobie co innego. Od dawna już dyktatorzy bolszewicy szukali terenu

pod rewolucję światową, a mając na oku jaknajrychlejszy jej wybuch — nie zapominali o kraju największych możliwości — Ameryce. Obecnie, kiedy nadzieje zwycięstwa komunizmu w Niemczech przeszły do niepowrotnej historii, znów Ameryka stała się bliższą — dla realizacji światowych planów bolszewickich. Oczywiście, że poza ideą komunizmu kryje się idea... druga, IDEA NARODU ROZPROSZONEGO PO CAŁYM ŚWIECIE.

Rosja bolszewicka nie zapomiała nigdy o Ameryce.

Bezpośrednio po rewolucji rosyjskiej i wojnie światowej miałem sposobność przyjrzeć się stosunkom rosyjskim. Około 1923 roku złożyłem w Moskwie po-

danie o wyjazd do Polski. Zdziwiła mnie wtedy jedna rzecz: podanie moje zostało zaliczone do 130 tysięcy innych podań. Wśród tej olbrzymiej liczby znajdowali się przeważnie kandydaci na emigrantów do Ameryki. Procentowo przeważali tu żydzi, których śmiało można było liczyć na 95 — 99 procent. Wydawanie certyfikatów stosowane było prawie wyłącznie wobec żydów. Aryjczycy nie otrzymywali ich z zasady nigdy. Zainteresowany tym licznym udziałem żydów, chciałem konieczności zbadać przyczyny tej nagłej emigracji. Udając się do żyda i komunistę nawiązałem z nimi rozmowę. I oto otrzymałem wyjaśnienie: wszyscy ci emigranci, to absolwenci poli-

PIJCIĘ ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

MARCOWE, EKSPORTOWE, PORTER w sezonie zimowym ŚWIĘTOJANSKIE

tyczno-propagandowe go kursu, którzy zostają wysłani do Ameryki jako przednia sztafka komunizmu i wielki aparat propagandowy.

Jak oświadczyli żydowscy komuniści warunki tej „służby” w Ameryce są nie-najgorsze. Zwyczajny komunistą pobierać miał miesięcznie 300 dolarów, podczas gdy „oficerowie” propagandy o-

trzymywali gaże grubo większe. I to właśnie tak wspaniałe uposażenie, otrzymywali ci, którzy nie uznawali... własności prywatnej.

I tak co roku z Rosji bolszewickiej płynęły kadry propagatorów nietylko na Amerykę, ale świat cały. Rząd finansował to olbrzymimi sumami, a w kraju okropną nędzę przeżywał chłop rosyjski któremu w razie oporu grozono łufami kulomiotów.

Nie może dziwić nas w tej chwili rusofilski kierunek Ameryki. Na jej olbrzymim obszarze tysiące agitatorów zasiało ziarno, które mają wydawać plony.

Czy Ameryka podzieli los Rosji z 1917 roku? Czy budzący się odruch narodowy i pojawienie się „srebrnych kszu” nie powstrzyma idącej zagłady — odpowie przyszłość!

M. P.

s k i e. Głodne masy i tak pozostałyby bez chleba, ale ci, którzy rozpoczęli agitację pod hasłem: „otworzyć skarbcę” — osiągnęliby swoje cele.

Nie możemy pozwolić na naruszenie naszych świętości narodowych.

Wszelkie ataki godzące w najwyższe dobro narodowe muszą być unieszkodliwione w zarodku.

Za kilka lat, te nasze skarby z Wawelu, czy Jasnej Góry, zapelnityby inny skargiec, którego właściciele wołają teraz o zaspokojenie głodnych mas. Wiemy, że poza tym altruizmem kryje się najniższego gatunku materializm, materializm, któryemu hołdują rzekomi „obrońcy” uciśnionych i głodnych mas. „Obrońców” tych już znamy. Szkoda tylko, że właśnie artykuł p. Pionczyńskiego dał tym „trybunom”, asumpt do tak bezczelnych ataków.

Bojownik o niepodległość
Polski M. P.

Skarbiec częstochowski nie daje spać... żydom.

Prasa żydowska i filosemicka kierowana przez żydów, podjęła ostatnio naganną za pomocą swych emisariuszy na... skarbiec częstochowski. W „Wiad. Literackich” i prasie socjalistycznej (czyt. żydowskiej) pojawiły się artykuły, których autorzy pragną wykorzystać „martwe miliony” w okresie bezrobocia. Cała ta robota wybitnie żydowska jest ciekawie prowadzona. Wygląda to tak, że agitację prowadzą nie żydzi, ale „stuprocentowi” aryjczycy, którzy w imię dobra głodnych mas, domagają się użycia „martwych” kapitałów.

Ciekawa rzecz, że niektórzy panowie zważyli już skarby częstochowskie, policzyli ilość brylantów i pereł i radzą je... sprzedać. Kilkakrotnie podkreślają w artykułach, że skarbiec Jasnej Góry chroniony jest elektryczną sygnalizacją. Dlaczego? Czyżby?.....

Kto był w Rosji w czasie rewolucji bolszewickiej, kto był świadkiem jak ci, którzy dziś pod płaszczykiem altruizmu wołają o „wydobycie martwych kapitałów” grabili kościoły, cerkwie, klasztory, jak okradali i profanowali groby, aby nakarmić „głodne masy”, ten zrozumie dlaczego żydzi podchwycili myśl p. Janty Pionczyńskiego, aby zużytkować „martwe” skarby.

I tam dla wielkich rzeczy miały być użyte, miano nakarmić głodne rzesze. Tymczasem... karmiono je salwami z karabinów maszynowych, a olbrzymie skarby przeszły w znane ręce. Jeszcze dziś handluje się nimi na giełdach światowych.

A teraz po kilkunastu latach znów te same ręce wyciągają swe szpony po skarbiec częstochowski, a może i Wawel.....

Na szczęście głosy te słyszymy nie w bolszewickiej Rosji, ale Polsce wywalczonej krwią naszą.

Dlaczego nie atakuje się wielkich banków żydowskich, które posiadają milionowe sumy, dlaczego milczy się o skarbach żydowskich w lombardach i synagogach?

Czy dlatego, że są „nienaruszalne” lub, że wśród żydów niema bezrobotnych?

Dlatego nikt nie zastanawia się nad źródłami bezrobocia, kryzysu i nędzy, a tylko stwierdza, że to jest? Milczymy o tem, że żyd kupuje zboże od chłopów

jesienią po 10 zł. za 100 kg, a to samo z wiosną sprzedaje za cenę 40 — 50 złotych. Nie mamy odwagi stwierdzić, że żydzi są sprawcami nędzy w Polsce, że kartelizując ży-

cie gospodarze Polski, stwarzają tę tragiczną sytuację — a tylko domagamy się otwarcia skarbców historycznych, które by też poszły w ręce żydow-

Jak żydzi bronią talmud?

Nawiązując do interesującego artykułu p. Korczaka pt. „Tajemnice talmudu” — zam. w nrze. 35 „HP.” — omówię, skolei, stanowisko żydów względem arjskich interpretatorów ich... „świętej księgi”.

W talmudzie samą sprawą ta zostawiona jest krótko i jasno: Rubbi Johanon orzekł: „Goj studujący zakon winien jest śmierci”. (Sanhedryn 59 a).

Ale ponieważ wykonywanie wyroków talmudu jest narazie w każdym wypadku niemożliwe, żydostwo ima się innych metod, które niejednokrotnie są także skuteczne...

Czytaliśmy niedawno wiadomość iż Rada centr. światowej organizacji żydów-ortodoksów „Agudas Izrael” postanowiła — w dosłownej relacji „Momentu” „wytworzyć centralę dla obrony żydostwa której zadaniem będzie odpięrać tak częste w ostatnich czasach ataki judofobskie na talmud i wogóle religję żydowską”.

Widać tu wyraźnie, że żydzi udają naiwnych matolew, którzy dopiero co się spostrzegli, że talmud ich jest przedmiotem ataków „aryjskiego chuligaństwa”, przeciw którym należałoby zorganizować jakąś obronę... Jaki mają w tem cel łatwo się domyśleć. Ale z tem mniejsza! Ciekawi jesteśmy jakimi to wykrętami i łgarstwami zasypie nas śmiertelną trwożą dopingowany tupet żydowski? Boć przecie zarówno ataki na talmud jak i jego obrona nie są dla nas żadną nowością! Procesy pism antyżydowskich w Zurychu, Bazylei, Bernie i naszej katowickiej „Błyskawicy”, to rzeczy powszech-

nie znane. Ale to jeszcze nie wszystko. Od czasu, bowiem, zdrady tajemnic talmudu przez Pfefferkorna (był on przeklinany i na stosie palony chyba ze sto razy) zrozpaczone żydostwo nie szczędziło i nie szczędzi największych wysiłków, aby odwieść gojów od wertowania kart jego, zakłaniając ich, aby nie dawali się uwodzić na hasło „zaganyh i nienawiścią ziejących ludzi” (słowa H. Stracka). W rzędzie gorliwych obrońców talmudu widzimy także „powagi” jak Samson Raf. Hirsch prof. Uniw. berlińskiego, Herman Strack, teolog, Erik Bischoff, Emamuel Deutsch, Salomon Reinach i w. innych.

„Uczni” ci starali się wykazać laikiem, na podstawie rzekomych cytataw z talmudu, że zarzucane mu horrenda nie itsnieją wcale, a... „potworne te insymacie tworzy jedynie dzika nienawiść do wszystkiego co żydowskie”. Ale rozpraw z fachowymi hebraistami unikali jak ognia... nibyto.. ignorując ich, a wszakże wiadomo, że przy ciśnięty do muru rzeczowemi zarzutami, gdy branknie mu argumentów, ima się chętnie — last non least — takiej sztucznej ignorancji, która w sprawach mniejszej wagi jest wyjściem dość wygodnym, ale jeśli chodzi o zaspokojenie opinii całego świata, równa się haniebnej kapitulacji. Tymczasem zaś usiłowali, coraz bardziej piętzące się bastjony samoobrony aryjskiej obalić przy pomocy swej starej taktyki wojennej: oblężającego wżrasku jerychońskich tręb... prasowych.

Klasycznym typem takiego „obrońcy

talmudu” jest wspomniany już H. Strack, który ufając w rzekomy swój autorytet, ma czelność zeznania swoje (po uprzednim obrzuceniu przeciwników stekiem najobrzydliwszych obelg) pięczęstować jedynie.. honorem mężczyzny i uczonego (!!!) Dosłownie: Meine Ehre als Mam und Gelehrter (Einleitung in den Talmud, Lipsk 1900, str. 95 IV) Pozostało mu zdaje się to jedyne wyjście. Miast otwartej polemiki w prasie, czy na estradach, jaką każdy uczony w imię słuszności swych twierdzeń z zapalem podejmuje a która by ustaliła wreszcie jakąś opinię Europy) słowo honoru Stracka!

Słyszeliście kiedy jarmarczego koniarza zaklinającego się hałaśliwie (auf majn munes), że chuda szkapina, (której nb. dla lepszego „szprungu” wbił nie znacznie kilkanaście szpilek w łopatkę jest „fajn kawalek”? Jakżeż słusznie po wiedział ktoś, kiedyś na tych samych lamach, że żyd — czy to pisze wielkie dzieło astronomiczne, czy sprzedaje bób gotowany (a hajse bobaty!) pod bramą — jest zawsze i wszędzie tylko jarmarcznym kuglarzem!

Ale wróćmy do właściwej rzeczy. Otóż atakujący talmud nie zrażali się bynajmniej okazywaną im ignorancją, ale za wszelką cenę starali się doprowadzić do tak koniecznej dyskusji... co się jednakże do dziś jeszcze nie udało.

Oto co pisze pierwszy znakomity nasz żydoznawca Andrzej Niemojewski w swej kapitalnej pracy-p. t. „Dusza żydowska w zwierciadle talmudu” (str. 16): „Gdy w marcu 1910 roku zjawiłem się na wieczorne dyskusyjnym zjednoczenia postępowego w kwestji żydowskiej z tomem talmudu w ręku, aby odeprzeć arogancję i niesłuszny zarzut stawiany piarstwu polskiemu, iż fałszywie cytuje talmud, przedstawiając go w świetle błędnym, przyzdyjdm, prócz jednego przewodniczącego złożone jeszcze wtedy z samych lekarzy i adwokatów żydowskich, NIE POZWOLIŁO MI NA TEN TEMAT MÓWIC”.

Czyż trzeba nam jeszcze jaskrawszego dowodu na wykazanie żydowskiej obłudy.

W nast. artykule przedstawię Szan. Czytelnikom jednego z współczesnych apologetów talmudystycznego barbarzyństwa... wyrosłego tym razem pod polskiem niebem i omówię jedną z najnowszych prac w tej dziedzinie.

Szerszeń.

Faszystowskie pismo włoskie atakuje żydów.

Ostatnia konferencja światowa żydów wywołała pewne odruchy nietylko w Niemczech (rozporządzenie Hessa uważają za odpowiedź na konferencję w Genewie) ale także i we Włoszech, które żydzi — spowodu chwilowej filosemickiej polityki Mussoliniego — uważają za przyjazne. Największe pisma faszystowskie nie piwały prawie nic o konferencji żydowskiej, ograniczyły się do lakonicznych wzmianek; znalazły się jednak inne, które ostro zaatakowały politykę żydowską.

Bardzo poczytny dziennik faszystu „A t t a b r e” w ostrej formie wy-

stępuje przeciwko konferencji genewskiej i oświadcza, że uchwały żydowskie zmuszą niektóre państwa do reakcji na niekorzyść żydów, wyjdą one bowiem z tego założenia, że żydzi posiadający własną egzekutywę nie zasługują na ochronę wewnątrz. Ze w oświadczeniu „A t t a b r e” kryje się dużo prawdy nie trzeba udowadniać. Żydzi pragną mieć swój własny rząd i drugi w państwie, w którym zamieszkują. I od obydwu żądają ochrony prawnej.

Tak być nie może; należy wybrać i to szybko — kończy „Attabre”.

Cyrk Staniewskich
z zupełnie nowym
rewelacyjnym programem
przyjeżdża do Krakowa
OD WTORKU 11 WRZEŚNIA
20 niewidzianych dotychczas atrakcji
Początek przedstawień wieczór 8-30

POPIERAJ: „HASŁO
PODWAWEŁSKIE”.

Kapelusze męskie i dla duchowieństwa

poleca

Antoni JAROSZ

Kraków, ul. Sławkowska 24

Dom XX Marków

- wykonuje wszelkie reperacje. -

Co jest barbarzyństwem i przestępstwem w pojęciu żydowskim?

Kiedy aryjczycy domagają się, by na ich scenach występował aryjski aktorzy, żydzi uważają to za... przestępstwo. Gdy uniwersytecka młodzież woła o numerus clausus na swoich uniwersytetach, aby uchronić się przed majoryzacją — jest to... barbarzyństwo. Wszystko, co dokonane jest przez elementy aryjskie w samoobronie przed inwazją żydostwa jest „barbarzyństwem i przestępstwem”. Żydzi stwarzają nowe pojęcia prawne, tylko wtedy gdy chodzi o... ich własne korzyści i cele. Takiej procedury niestety... nie może przyjąć świat cywilizowany, pomimo tego, iż zarzuca mu się „średniowieczne metody”. Trudno!

—:O:—

Ujęcie przemytników żydów w Tczewie.

Kilka dni temu urzędnicy kontroli skarbowej (na dworcu / kolejowym w Tczewie) przychwycili kilku niebezpiecznych przemytników, którzy — jak zwykle — rekrutowali się z samych żydów. I rzecz dziwna, że ci najwięksi wrogowie hitleryzmu przemycaли towary do Polski z jego ojczyzny - Niemiec. Policja ujęła następujących przemytników: jedwabiu, tytoniu, zapalniczek i t. p. rzeczy: Abrama Szapiro, Lejbe Berensona, A. Goldberga, R. Hofmana, Loevensteina i Mordkę Lassmana. Ujętych doprowadzono do aresztu policyjnego. Tak w rzeczywistości wygląda bojkot towarów niemieckich, rzekomo stosowany przez żydów!

—:O:—

Cyganie szukają... ojczyzny.

W Bukareszcie obraduje delegacja cyganów z Ameryki, Anglii, Polski, Rumunii i kilku innych państw, która wyłoniła z siebie specjalną komisję, mającą za zadanie: odszukać właściwą ojczyznę cyganów.

Jak donosi bukareszteński dziennik „Dimiteana”, komisja ta rozpoczęła badania w dolinie Gangesu i okolicach Malabaru, gdzie rzekomo ma się znajdować pra-ojczyzna cyganów.

Cyganie szukają ojczyzny.

Czy nie mogliby żydzi pójść w ich ślady i raz nareszcie powrócić na swej ojczyzny łono?

—o—

Tupet żydowski.

Gdy sławny amerykański aktor George Arliss aryjszyk odbył podróż z Nowego Jorku do Anglii na niemieckim okręcie, otrzymał od kierownika żydowskiego komitetu bojkotowego Dr. J. Flembauma pismo, w którym między innymi pisze:

Od artysty, który z tak wielkim talentem i sztuką aktorską odtwarzał postaci Disraeliego i Amschela Rotschilda, naród żydowski słusznie może się spodziewać, że nie będzie popierał regimenu Hitlera, który prześladowa ludzi i gotuje zagładę (!?) cywilizacji“.

Nie chcemy w tej chwili bronić filoniemieckich tendencji aktora, który wolał podróżować okrętem niemieckim niż np. francuskim, czy angielskim, ale zwrócić musimy uwagę na niespotykaną bezczelność żydowską, która pragnie narzucać każdemu człowiekowi swoje przekonania.

Co nas aryjczyków może obchodzić osobista, rasowa nienawiść żydów do Hitlera, którego gwąłtem chcą zrobić mordercą... cywilizacji? Od dwóch lat słyszymy ciągle o tej „zagładzie cywilizacji“ i jakoś tego nie widać wcale. Trzecie popiołu z żydowskich ksiązek to jeszcze nie cywilizacja. Za dużo już tego krzyku o „barbarzyństwie i zagładzie“... Świat przestał się z tem liczyć!

Bezczelność żydowskich leikarzy w Krakowie

O INTERWENCJĘ CZYNNIKÓW MIA RODAJNYCH.

Kraków we wrześniu.

Od pewnego czasu mieszkańcy Krakowa nie mogą spokojnie chodzić ulicami miasta. Na każdej ulicy roi się po prostu od przygodnych fotografów, którzy dokonują zdjęcia, a następnie domagają się adresu od sfotografowanych lub nawet przedpłaty. Atakowane przedtem ulice Szewska i Sławkowska, a także i Rynek nie wystarczyły leikarzom. Obecnie koncentrują się oni na dworcu kolejowym i tuż obok kościoła Marjackiego. Wśród kilkudziesięciu tych przygodnych „fotografów“ znajduje się zaledwie kilku aryjczyków, którzy reprezentują pewne zakłady fotograficzne, reszta to stu procento w i semiel, którzy nie mają zezwolenia na dokonywanie ulicznych zdjęć, jak również nie opłacają żadnych podatków i stale unikają zetknięcia się z organami administracyjnymi.

Cały Kraków dosłownie jest zalany tymi leikarzami, którzy teraz bez najmniejszych skrępowań uprawiają swój zawód, stwarzają szkodliwą i niepożądaną konkurencję dla tych firm, które podatki opłacają. Ci leikarze żydowscy żerują przeważnie na ludziach naiwnych. Ostatnio wpadli oni na nowy sposób naciągania ludzi.

Oto niepytając się przechodzących „robia“ zdjęcia, a następnie proszą o adres. Kiedy natrafiają na kogoś który chce skorzystać z nadarzającej się „okazji“ i adres poda, dokonują zdjęcia „drugiego“, jak twierdzą w tym celu, by jedno z zrobionych zdjęć było lepsze. Tymczasem sprawa ta ma się inaczej.

To pierwsze „zdjęcie“, po którym zainteresowany podaje adres, nie miało wogóle miejsca. Leikarz sądząc, że niektórzy przechodnie z niego nie skorzystają, imituje dokonanie zdjęcia, a kiedy znajdzie na nie amatora dokonuje rzekomo „dla pewności“ drugie, które w rzeczywistości jest pierwszym.

W ten sposób żydowscy leikarze nabierają obok dworca kolejowego przyjezdnych, od których pobierają należność 1.05 zł. zgóry, a niejednokrotnie zdjęć nie wysyłają wogóle, albo takie, które nie przedstawiają żadnej wartości. Oszukańcze praktyki stosują leikarze b. często, zachęceni tem, że poszkodowany nie może szukać sprawiedliwości choćby z tej racji, że niezna „firmy“, ani nazwiska „fotografa“.

Pozatem zaznaczyć trzeba, iż nie grzeszą oni uprzejmem zachowaniem się wobec — przygodnej wprawdzie — klienteli. Niedawno zdarzyło się, że sfotografowany bez swej zgody pewien pan odmówił leikarzowi żydowskiemu podania adresu; na to bezczelny żyd zareagował wielce nieparlamentarnymi określeniami, a kiedy sprovokowany udał się do posterunkowego P.P. stwierdził że „fotograf“ gdzieś znikł.

Kilka dni temu podobny wypadek zdarzył się przed dworcem kolejowym. Tym razem zainteresowany był student gimnazjalny. Kiedy nie zgodził się zapłacić za zdjęcie z góry, kilku żydów otoczyło go zwartym murem i presją chciało zmusić młodzieńca do zapłaty. Dopiero interwencja przechodniów, wybawiła nieszczęśliwca z opresji, przyczem jeden z żydów odgrażał się: „ja o i mordę robiję“.

Przez prasę żydowską

Stracone złudzenia

Nawiązując do antysemitycznych artykułów „Piasta“ pisze „Nasz Przegląd“:

— Artykuł antysemityczny zamieszczony w tygodniku „Piast“ jest ostatnim gwóździem przybitym do trumny oddawna już konającego Centrolewu. W rozmowach prywatnych ludowcy lewicowi często podkreślają, że „Piast“ nie jest urzędowym organem Stronnictwa Ludowego, a więc partja jako całość nie przyjmuje odpowiedzialności za to, co się w tym tygodniku drukuje m. in. i o sprawie żydowskiej. Innymi słowy, artykuł antysemityczny, będący w mowie jest tylko wyrazem poglądu „piastowców“, którzy widocznie istnieją faktycznie jako grupa odrębna, po mimo dokonanego zespolenia wszystkich ideologów włościactwa. Ale nawet, jeżeli się zgodzimy na ograniczony zasięg tego poglądu na kwestję żydowską, to nie ulega kwestji, że z takimi jawnymi antysemitami nie może zasiadać w jednym obozie przedewszystkiem PPS.

—o—

Tropienie nielegalnych imigrantów.. demoralizacja.

Jedno z żydowskich pism rozpisuje się szeroko na temat „samowolnej“ akcji Arabów, zmierzających do tropienia nielegalnych imigrantów:

— Opinia żydowska w Palestynie wskazywała na to, że branie przez ludność cywilną na siebie obowiązków policji prowadzi jedynie do demoralizacji społeczeństwa. Przewidzieć zresztą skutki takiej akcji szpiegowskiej band arabskich nie było wcale trudno. Jasnym było, że ta droga doprowadzi do jakiejś prowokacji, do scysji między żydami a Arabami, zaś obowiązkiem każdego rządu winno być przeciw unikanie za-

klócenia spokoju przeciwdziałanie grożącej zawierusze. —

Oczywiście, że i my jesteśmy mocno zaniepokojeni tak silną strażą granic Palestyny, bo naszym żydom odlatuje ochota od wyprawy do „narodowej siedziby“ — ~~to~~ rozśmieszyć każdego (nawet nie antysemitę) musi rozumowanie jakiejś przygodnej korespondentki, która twierdzi, że wzmocnienie straży prowadzi... do demoralizacji. Pierwszy raz słyszymy, aby silne straże demoralizowały społeczeństwo. Jeśli uwzględnimy etykę żydowską — wszystko będzie w porządku. W tym wypadku nieład, anarchja będzie w zupełności odpowiadać moralności żydowskiej.

Oto mamy dawkę „grzeczności“ w pojęciu żydowskim. Na czyn taki nie zdobyłby się nigdy aryjszyk. Ale ten niema prawa dokonywać zdjęć, bo wyręcza go zawsze żyd, który czyni to bezprawnie albo taki, który ma licencję.

W tej chwili musimy podkreślić znamienny dla naszych stosunków wypadek: Oto niedawno temu czytaliśmy w kronice pism codziennych wiadomość o usiłowaniu dokonania samobójstwa przez człowieka, który znalazł się dramatycznej sytuacji bez środków do życia. Kroniki podały w lakonicznym komunikacie, iż bezrobotny Adam Widomski targnął się na życie. Nie starano się znaleźć głębszej przyczyny, która rozpaczę ogarniętego człowieka rzuciła w objęcia śmierci. Tymczasem... dowiadujemy się, że ów niedoszły samobójca A. Widomski czynił energiczne starania o pozyskanie licencji na zdjęcia uliczne. Szukał jak mógł zarobku. Niestety... licencji nie otrzymał; zato jednej rodzinie żydowskiej przyznano aż kilka licencji. Nie chcemy by to okazało się prawdą, ale sam fakt ominięcia aryjszyka, który znajduje się bez środków do życia, przy równoczesnym poparciu żyda — wiele mówi za siebie.

Chcielibyśmy, by podobne tragedje nie miały już miejsca. Już czas, by pomyśleć o losie bezrobotnej aryjskiej rzeszy.

Sądzimy jednak, że odpowiednie czynniki zainteresują się sprawą dokonywania zdjęć ulicznych i przeprowadzą w tej dziedzinie gruntowną sanację.

—O—

70 tysięcy żydów wyemigrowało z Niemiec.

Akcja Hitlera, zmierzająca do uwolnienia życia kulturalno - gospodarczego z pod przewagi żydów postępuje stale naprzód. Polityka ostatnich miesięcy w Niemczech wskazuje na to, że żydzi bardzo „chętnie“ emigrują z „Hitlerji“ do państw ościennych i Palestyny, a „chęć“ ta jest dla nich koniecznością.

Statystyczne biuro partji narodowo - socjalistycznej w Prusach stwierdza na podstawie obliczeń, że od chwili objęcia władzy przez wodza Hitlera z Niemiec wyemigrowało około 70 tysięcy żydów. Z tych 70 tysięcy wyemigrowało: 21 tysięcy do Francji, 10 do Palestyny, 3 do Stan. Zjedn. A. P., 2 do Anglii i t. d. O... Polsce biuro nie wspomina, ale z 70 tys. wyemigrowało do Ameryki, Palestyny, Francji i Anglii razem niecałe 40 tysięcy; gdzie więc pozostała reszta? 30 tysięcy?

—o—

Dlaczego żydzi atakują ziemię polską?

W jednym z artykułów „Gazeta Warszawska“ porusza niezwykle ciekawy temat: dla czego żydzi przetrzucają się do rolnictwa. Ataki na jedyną, nieopaną dotąd przez nich dziedzinę (bardzo poważnie zagrożoną) nazywa „Gazeta Warszawska“ tendencją:

„Tendencja ta ma tło bardzo różnorodne. Duże znaczenie posiada cel gospodarczy: masie żydowskiej po miastach i miasteczkach źle się powodzi, przyszyłość tej masy przedstawia się w coraz czarniejszych barwach, jedynym dla niej wyjściem jest albo wyemigrować z kraju, albo zmienić źródła utrzymania. Nie można jednak lekceważyć również i motywu politycznego. Ludność rolnicza jest najmocniej zakorzenionym odłamem ludności każdego kraju. Jeśli żydzi chcą pozostać w Polsce jako stały, zdolny przetrwać wszelkie zawieruchy dziejowe składnik zaludnienia — a że tego chcą, to jest rzeczą powszechnie znaną — w takim razie nie mogą pozostać jedynie tylko żywiołem handlowym, sypkim i lotnym, lecz muszą zapuścić

korzenie w glebę. Na to, aby taki materiał ludzki mieć (jest on potrzebny nie tylko dla Polesia lecz i „na eksport“ do Palestyny i t. d.) trzeba go wychować. Stąd jeszcze jeden motyw, który pcha politykę żydowską do programowego organizowania żydowskiego osadnictwa na roli choćby narazie w rozproszeniu“.

Jak widzimy dla chłopca polskiego przygotowuje się niespodziankę w postaci konkurenta... żyda. Niebezpieczeństwo opanowania ziemi przez żydów, jest groźne; zagraża ono przede wszystkim chłopu, dla którego ziemia jest dotąd jedynym źródłem dochodu.

Czy nie należałoby ataki żydowskie powstrzymać?.

—o—

Wstąpił do obozu żydowskiego

Współpracownik byłego dwutygodnika „Wczoraj — Dziś — Jutro“ o kierunku antysemitycznym p. Tadeusz Zadercki znany krytyk literacki, otrzymał posadę współpracownika w żydowskiej lwowskiej „Chwil“ na której łamach atakuje antysemitów stając w obronie żydów. Gdzie ambicja panie Zadercki? Widocznie dla pana tam ojczyzna — gdzie chleb! — Zmiana przekonania i poglądów to zawód.

—o—

Bardzo mały jest w Polsce dzis ludzi odsetek Bo nie znają pysznego smaku „Antonetek“ Więc Kraków na Sławkowską do ROTHEGO spiesz I ambrosję pierników tych w Twe usta bierz

KRONIKA

16 Niedziela: Korneliusza
17 Poniedz.: Stygm, św. Fr.
18 Wtorek: Józefa z Kup.
19 Środa: Januarego b. m.
20 Czwartek: Eustachego m.
21 Piątek: Mateusza ap.
22 Sobota: Tomasza z W.

—o—

Czy wiecie, że ...

... że największą głębokość morską odkrył łamacz lodów „Jermak“, który rzucił w morze sondę, na głębokość 23.000 metrów?

... że najstarszym dziennikiem na świecie był „Peking Bao“, dziennik założony w Chinach na 400 lat przed narodzeniem Chrystusa? Że obecnie ta najstarsza gazeta świata przestała wychodzić?

... że żydowski profesor Falco został zamianowany kierownikiem wyższej szkoły kryminologicznej w Rzymie?

... że burmistrz w prowincji Ontario w Kanadzie Dawid A. Croft, 34-letni żyd, został mianowany ministrem gospodarki na całą prowincję?

—:0—

W KRAJU

PO USTĄPIENIU wiceministra oświaty K. Pierackiego p. Prezydent R. P. zamianował nowym w-ministrem W. R. i O. P. prof. Un. Jana Kazimierza we Lwowie dr. Konstantego Chylińskiego.

B. PREZYDENT WARSZAWY p. Staniński został nagłe zwolniony ze stanowiska dyr. tramwajów miejskich w Warszawie.

W WARSZAWIE ZMARŁ wybitny polski artysta - grafik śp. Franciszek Siedlecki.

W MIĘDZYPANSTWOWYM MECZU piłkarskim Polska uległa Niemcom kompromitując w stosunku 5:2, zaś Kraków doznał porażki od Budapesztu 3:1.

SAMOLOT PILOTA niemieckiego Brindlingera w katastrofie uszkodził się tak, że został z Challenge'u wycofany. Zauważyć trzeba, że był to najlepszy samolot niemiecki.

SLYNNI LOTNICY polscy zdobywcy Atlantyku bracia Adamowicze byli entuzjastycznie przyjmowani w Krakowie.

SOWIECKA FLOTA WOJENNA przybyła z rewizytą od Gdyni.

W BYDGOSZCZY SPŁONĘŁY wielkie warsztaty kolejowe.

AUTOBUS WIOZĄCY 20 OSÓB wpadł pod Lublmem do rowu. 9 osób zostało poranionych.

Wydalenie nauczycieli-żydów z polskich szkół w Łomży.

Łomża 10 września 1934.

Opinię publiczną miasta Łomży zaskoczył niezwykły wypadek. Oto z początkiem roku szkolnego tutejszy inspektor szkolny (warto zapamiętać nazwisko jego) p. Filipczuk zaangażował na posady nauczycieli szkół powszechnych a z trzech żydów! I oto może po raz pierwszy wychowawcą dziecka polskiego w szkole powszechnej — w której krystalizować zaczyna charakter przyszłego obywatela polskiego — został obcy nam etyką i moralnością żyd!

Na takie samowolne pociągnięcie p. Filipczuka (brzmienie nazwiska ciekawe!) musiała zareagować opinia rodziców chrześcijan, których dzieci oddano na wychowanie żydom. I tutaj rodzice nie podlegani przez żadnych polityków przeciwyżydowskich, czy zdeklarowanych antysemitów, zainicjowali piękną akcję, która doprowadziła do wydelegowania przedstawiciela kuratorium do Łomży.

I nagle trzech żydowskich nauczycieli, tak gorąco protegowani przez p. Filipczuka, powędrowali spowrotem do szkół żydowskich. Zaś pan inspektor szkolny, — który w przystępie wielkiej miłości przyjął na posady żydowskich nauczycieli — musiał się zadowolnić przeniesieniem na inne stanowisko, oczywiście odpowiednio niższe.

Znów w tej chwili rzuca się znamienny fakt w oczy: w chwili kiedy całe kadry nauczycieli i nauczycielek polskich pozostaje bez zajęcia, do szkół polskich przyjmuje się nauczycieli żydowskich!! Pozatem tak ważną funkcję, jak pierwsze wychowanie dzieci polskich powie-

rza się rasie obcej, w dodatku wrogiej polskości! Doprawdy dziwić się należy, że tak mało zrozumienia mamy dla polskiego, narodowego wychowania młodzieży, która przecież na ławie szkolnej wykuwa swój charakter. Bo jak się nim pokieruje w latach młodzieńczych, takim będzie w przyszłości.

Nie trzeba być nawet antysemitą, ani przeciwnikiem żydów, aby zgubny wpływ wychowawczy nauczycieli żydowskich, ocenić jako największe niebezpieczeństwo zagrażające narodowemu charakterowi młodzieży polskiej.

Zadne, nawet najbardziej liberalne

państwo nie powierzyło nigdy tej odpowiedzialnej funkcji narodowości obcej. Nawet w Rosji bolszewickiej rzadko spotykamy się z faktem, aby w rdzennie rosyjskich szkołach uczyli wychowawcy nierosyjscy.

Dlaczego więc Polska miała omijać tę zasadę, tembardziej, że posiada wielką kilkutyśieczną rzeszę bezrobotnych, wykwalifikowanych nauczycieli? Z całą radością witamy fakt usunięcia żydowskich nauczycieli z polskich szkół w Łomży. Żywimy nadzieję, że szkoły średnie i wyższe spotka niedługo ten zaszczyt.

O. P.

Bóżnica w centrum Brzuchowic.

Prasa lwowska podaje następujący komunikat:

Widownią niebywałego skandalu jest znana miejscowość wypoczynkowa, Brzuchowice. Oto miejscowy zarząd gminny w którym rej wodzą pp. dr. Csała, inż. Harasymowicz i zarządca lasów Figura, udzielił swej zgody na wybudowanie w samym centrum Brzuchowic, w otoczeniu czysto polskich will bóżnicy i swój filosemityzm posunął tak daleko, że własnym kosztem (!) przewiózł materiały na budowę. Dla ilustracji tej niesłychanej decyzji gminy brzuchowickiej dodać należy, że swego czasu, gdy jeden z obywateli brzuchowickich, Polak, chciał plac oddany dziś pod bóżnicę

kupić, spotkał się z odmową. Powiedzianno mu mianowicie, że teren jest przeznaczony na park i jako taki nigdy sprzedany nikomu nie będzie.

Budowa bóżnicy w centrum Brzuchowic z nieodłącznym budynkiem mieszkalnym dla rabina i chederu, pełnym wrzaskliwych bachorów żydowskich z pewnością da się porządnie we znaki i mieszkańcom will i tym wszystkim, którzy tam przyjeżdżają dla wypoczynku i spokoju.

Nie też dziwnego, że w roku bieżącym, gdy tylko rozeszły się pogłoski o zamierzonej budowie bóżnicy, nikt nie chciał will okolicznych wynajmować.

—:—

Największa plaga — licytacje.

Żydzi zarabiają olbrzymie sumy. — Rujnowanie gospodarczego życia Polski. Walka o ustawę przeciwlicytacyjną.

Lwów we wrześniu.

Niedawno temu czytaliśmy, że olbrzymie dobra Zamojskich Iwje, wartości przeszło 4 milionów złotych zakupił żyd warszawski za dziesiątą cenę właściwej wartości tj. za 400 tysięcy zł. Nabył je oczywiście drogą licytacji.

To był jedyny może wypadek, że opinia Polski dała wyraz swemu niezadowoleniu, że tak olbrzymi majątek przechodzi w ręce żydowskie i to po tak niskiej cenie. Ale podobne wypadki (o mniejszym tylko zakresie) dzieją się codziennie i to na całym obszarze Polski. Z każdym dniem przechodzi własnością polską powoli a systematycznie w ręce żydowskie.

Licytacje są najlepszą sposobnością do operacji żydowskich. To też każda jest przez nich tylko obsadzona.

I tak np. we Lwowie jest kilka obwodów skarbowych i kilka okręgów komorników. W tych okręgach niema dnia bez licytacji. Ale na żadnej licytacji niema chrześcijan. Zato hale licytacyjne roją się wprost od żydów, którzy za bezcen nabywają licytowane przedmioty. Niska cena, niejednokrotnie kilkanaście razy mniejsza od właściwej wartości, pociąga ku sobie przebiegłych handlarzy żydowskich, którzy nabyte po minimalnej cenie towary sprzedają

następnie zarabiając na nich od 100 do 1000 procent.

Jest to poprostu mafia, którą uprawiają stale i tylko żydzi. Na wiadomość o licytacji wszyscy poufnie komunikują się, by przypadkiem nie dowiedział się o tem aryjczyk. Istnieje do tego specjalna służba informacyjna, która „interes“ prowadzi po myśli wyzyskiwaczy żydowskich. Gdyby przypadkiem znalazł się na sali kupiec aryjczyk, starają się go żydzi usunąć, gdyż ewentualnym udziałem w licytacji pokrzyżowałyby im plany. Napozór wydaje się to niedorzeczne. Tymczasem tak jest w rzeczywistości. Wyobraźmy sobie salę licytacyjną, na której znajdują się sami żydzi. Licytator wywołuje cenę licytowanego przedmiotu. Gdy cena jest wysoka napewno żaden z kupców żydowskich nie podejmie próby kupna. Licytator jest zmuszony cenę obniżyć. Żydzi są wszyscy namówieni, że np. za pewien przedmiot nie zapłacą więcej, jak 100 zł. (Przedmiot może mieć wartość 1000 zł. i więcej). Ale licytator nie znajduje nikogo kto by dał więcej i zmuszony jest oddać to za cenę taką, jaka ustanowili poufnie żydzi. Gdyby przypadkiem na sali znalazł się aryjczyk, (nie należący do spółki żydowskiej) dla którego cena przedmiotu jest niska, i warta jest, by ją podnieść, żydzi są zmuszeni zrzęzgnąć z pierwotnej ceny i stawiać mu-

szą wyższą. Na sali wywiązuje się rywalizacja, która podnosi cenę do maksimum. I tak zamiast 100 złotych za pewien przedmiot muszą zapłacić grubo więcej. Tej rywalizacji żydzi boją się najwięcej i dlatego sale licytacyjne obsadzili tylko swoimi. Cytując pewnego rodzaju spółki, które zakupują towary po cenie niższej, a następnie zyskiem dzielą się wspólnie.

Oto niedawno we Lwowie sprzedano na licytacji towar bławatny pewnego chrześcijańskiego kupca za 1000 zł. a wart był co najmniej 8 tysięcy zł. Oczywiście kupili to żydzi, którzy nie dopuścili na salę właściciela licytowanego towaru, który miał zamiar za tę cenę 1.000 zł. towar odkupić. Gówną rolę odegrała tu tylko uplanowana akcja żydów. Innym razem podbili żydzi cenę towaru tak wysoko, że właściciel licytowanego towaru, (który go następnie nabył) zapłacił za niego cenę sklepową.

Jak więc widzimy żydzi doprowadzają do ruiny aryjczyków przez same licytacje. Należałoby się postarać o ustawę, która by zabroniała żydom licytować chrześcijan. W przeciwnym razie za lat kilka popadniemy w niewolę gospodarczą żydów i w własnym kraju zjedziemy do roli parjasów.

Dr. B.

—o—

Z WOLBROMIA WYJECHAŁA grupa żydów furmankami do... Palestyny.

WE LWOWIE ZOSTALI skazani na półtora roku więzienia dwaj wyrafinowani oszuści Maks Laszczewer i Szymon Malz, którzy sfingowali napad na siebie, aby uniknąć odpowiedzialności za dokonane sprzeniewierzenia.

SENSACYJNY PROCES przeciw żydowskim działaczom Schelcherowi i Ornsteinowi odbędzie się we Lwowie. Żydzi są oskarżeni o terror w czasie wyborów do Rady miejskiej.

SAMOBÓJCZĄ ŚMIERĆ przez pora-

nie prądem elektrycznym poniósł we Lwowie niejaki J. Jaworski skazany na 2 lata więzienia. Śmierć nastąpiła natychmiast, a powodem była chęć uniknięcia kary.

WYKOLEJENIE POCIĄGU pospieszonego nastąpiło na stacji w Sławsku. Wypadków nie było.

WE WSI ZAGÓRZ w chrzanowskim mieszkaniac wsi Glistak zabił swoją narzeczoną, następnie popełnił samobójstwo.

POLSKI LOTNIK Ofierski przeleciał

na szybowcu 210 km. w linii prostej ustanawiając nowy rekord polski.

NA SWIECIE

BERLIN LICZY PODOBNO 300 tysięcy bezrobotnych.

W NORYMBERDZIE ZOSTAŁ otwarty wielki kongres antysemitki, na którym był obecny Hitler i najwyżsi dygnitarze III. Rzeszy. W dniu otwarcia kanclerz Hitler wygłosił wielkie przemówienie, w którym oświadczył, że nacjonalizm przetrwa długie lata.

W AUSTRII ODCZUTO w ostatnich dniach trzęsienie ziemi.

B. WICEKANCLERZ AUSTRIACKI dr. Winkler zarządził ministrowi Fey'owi, że ten spiskował z hitlerowcami i opozycją austriacką w celu obalenia Dollfussa.

SOWIECCY LOTNICY zdobyli najwyższy szczyt Kaukazu Elbrus o wysokości 5.899 m uchodzący dotychczas za niezdołany.

POD ZARZUTEM SZPIEGOSTWA aresztowały władze włoskie 5 Włochów.

W PÓLNOCNÝCH WŁOSZECH spadł śnieg. W niektórych miejscowościach warstwa śniegu sięgała do 30 cm.

NAD PIRENEJAMI w Hiszpanji wydarzyła się straszna katastrofa samolotu polskiego, który leciał do Madrytu, aby poczynić przygotowania do Challenge'u. W katastrofie zginął inż. Baliński. Pilot por. Kosiński został lekko ranny.

PODOBNO SZWAJCARJA ma wystąpić z Ligi Narodów po ewentualnem

przyjęciu Rosji. Wtedy Włochy zaproponowałyby Wiedeń na nową rezydencję Ligi Narodów.

MIN. SPRAW WEWN. w Angliji zabronił przywódcom austriackich socjalistów wygłosić odczyt w Angliji na temat rozruchów lutowych w Wiedniu.

KOBIETA ZOSTAŁA wybraną generałem „Armji Zbawienia“ w Angliji. Jest nią p. E. Booth.

W POBLIŻU SZKOCJI wydobyto wielki kłazownik niemiecki „Bayern“ zatopiony w 1919 roku.

FRANCUSKI DZIENNIK „Matin“ poddaje ostrej krytyce politykę francuską popierającą przystąpienie Rosji do Ligi Nar.

W MARSYLJI SPŁONEŁO kino w czasie wyświetlania filmu. Kilkanaście osób zostało rannych.

W HISZPANJI PRZYSZŁO do krwawych starć pomiędzy faszystami, a komunistami.

W CZASIE WYŚCIGÓW samocho-

dowych w Lizbonie jeden z wozów wyścigowych wpadł w tłum i zabił kilka osób.

TURECKA FABRYKA masek gazowych w Angorze wyrabia 100 tysięcy masek rocznie.

PRZESZŁO 10 MIIJONÓW liczą Stany Zjedn. A. P. bezrobotnych. Jest to największa cyfra bezrobotnych w jednym państwie.

W WIELKICH WYŚCIGACH samolotowych w Cleveland (Ameryka) znany lotnik amerykański Douglas Dawis zdobył światowy rekord szybkości, ale w czasie lotu zginął śmiercią lotnika.

NA RZECE JALU zatonął parowiec japoński. W katastrofie zginęło przeszło 90 ludzi.

ZATONAŁ JAPONSKI okręt „Tainmaru“ wraz ze 150 pasażerami. Tylko 29 osób zdołało się uratować.

—:O:—

Nowa afera przemytnicza na Śląsku.

BADEWITZ, ROSNER I BIRNBAUM NA ŁAWIE OSKARŻONYCH W KATOWICACH.

Katowice (—). W tych dniach śląskie władze celne wpadły na trop wielkiej afery celnej, zaszarżowanej przez przedstawicieli mniejszości.

Udowodniono, że fabryka maszyn rzeźniczych Badewitza i Sp. sprowadzała jeliita ze Stanów Zjednoczonych A. P. i Chin, podczas gdy zezwolenie opiewało na Niemcy i Danję.

Zdaje się, że Badewitz naskutek wielkiej nienawiści do Hitlera zrezygnował z jeliita niemieckich, ale aby to nie nie kosztowało na te same świadectwa sprowadzał jeliita amerykańskie i chińskie, które poddawał ocenie w Gdyni jako niemieckie przedstawiając sfalszowane świadectwa pochodzenia.

Tego rodzaju proceder uprawiał od dłuższego czasu, a ułatwiał mu znacz-

nie zadanie to, że nabywał towar nie w miejscach pochodzenia, ale na okrętach w Kopenhadze i Hamburgu, skąd następnie holował go do Gdyni.

Sprawa ta byłaby się ciągnęła niewiedzieć dokąd, gdy nie przypadek, który zdemaskował nieuczciwą firmę. Władze administracyjne przystąpiły energicznie do śledztwa, które odsłoniło dalsze ciekawe kulisy. Oto okazało się, że p. Badewitzowi dzielnie pomagali urzędnik jego fabryki niejaki Birnbaum i Eryk Rosner, którzy narazie znaleźli się pod kluczem, a'e z uporem twierdzą, że do spółki nie należeli. Przyciśnięci do muru postanowili dwaj oskarżeni Birnbaum i Rosner nie wiązać się zasadą solidarności i winę zwałić na głównego oskarżonego. I wpadli na ciekawy spo-

sób wytłumaczenia. Przed sędzią śledczym oświadczyli, iż nie wiedzieli (sic!) o tem, że towar pochodził z Ameryki, a wierząc w prawdziwość jego pochodzenia, rozsprzedawali go jako legalny.

Niewiadomo jednak, czy sposób tłumaczenia nie jest cośkolwiek spóźniony. Winę udowodni rozprawa sądowa.

W każdym razie podkreślić należy, że skarb państwa polskiego poniósł olbrzymie straty sięgające zawrotnej sumy kilkunastu tysięcy złotych. Znów „bohaterami“ nowej wielkiej afery na Śląsku są przedstawiciele tej samej nacji, która tak gorąco propagowała hasło: Śląsk dla Niemiec!

—O—

Proces o oszustwo matrymonjalne w Sosnowcu.

RABIN Z SOSNOWCA PRZYMUSOWO SPROWADZONY NA ROZPRAWĘ SĄDOWĄ.

Sosnowiec przeżywał w tych dniach nową sensację. Przed tutejszym sądem okręgowym odbyła się rozprawa na tle matrymonjalnem, w której w charakterze oskarżonego wystąpił lekarz żydowski Aron Breslauer. Sprawa ta ściągnęła tłumy ciekawych zwłaszcza z pośród szeregow Izraela, a to tembardziej, że miał w niej wziąć udział miejscowy rabin, który został powołany do orzeczenia, czy talmudyczna forma zaślubin na ulicy jest ważna.

Tło tej całej afery matrymonjalnej, która nabrała posmaku oszustwa jest następujące: Przed dwoma laty oskarżony Breslauer wówczas student medycyny w Zürichu wrócił się do bogatego kupca żydowskiego w Sosnowcu Izaaka Markowicza z propozycją oferty małżeńskiej. Oto wyraził on chęć poślubienia jego córki, ale pod warunkiem, że ten udzieli mu pomocy materialnej dla dokończenia studjów. Markowicz, któremu uśmiechała się przyszła karjera córki, jako żony lekarza zgodził się na ofertę małżeńską Breslauera i postanowił poprzeć go materialnie.

Kiedy układ został zawarty Markowicz podpisał kontrakt, wypłacił Breslauerowi 5.700 zł. jako subsydjum na dokończenie studjów. Breslauer wyjechał do Szwajcercji, zaś jego niedoszła żona pozostała w Sosnowcu. I teraz rozpoczyna się właściwa tragedia. Córka Markowicza nie mogąc się doczekać na przyszłego małżonka, nawiązała znajomość z innym współwyznawcą niejaki Gładmanem. Ponieważ osobiście poczuła silniejszą inklinację w kierunku nowego adoratora niż do zakontraktowanego Breslauera, więc postanowiła — w tajemnicy przed ojcem — wziąć ślub tzw. „uliczny“ z Gładmanem, który polega na tem, że wymawia się pewną formułę talmudyczną i zamienia obrączki. Tak więc stała się żoną Gładmana.

Tymczasem upłynęły dwa lata; Breslauer już jako lekarz powrócił do Sosnowca i dowiedział się o całej aferze. Markiewicz, który nie mógł podarować swoich 5.700 zł. przeprowadził unieważnienie ślubu „ulicznego“, ale... w tym momencie p. Breslauer odmówił dotrzymania warunków kontraktu.

Sprawa więc poszła do sądu. Breslauer został przez Markowicza oskarżony o oszustwo i wyłudzenie kapitału. Ponieważ na rozprawie nie zjawił się rabin, który miał orzec, czy unieważnienie ślubu jest ważne, sąd — po skazaniu rabi na 150 zł. grzywny — rozprawę odroczył. Proces sądowy budzi zrozumiałą

sensację w szeregach żydów, którzy z napięciem oczekują orzeczenia rabina. Musi być jednak coś nie w porządku z tem unieważnieniem ślubu „ulicznego“, skoro sąd postanowił upartego rabina przymusowo sprowadzić na rozprawę! Sew.

Przemytnicy „pracują“

Śląska straż graniczna wykryła nową aferę przemytniczą. Oto niedawno temu przytrzymała auto z Jastrzębia - Zdroju, które wiozło 120 klg. przemycanego jedwabiu. Jak stwierdzono przemycany towar pochodził z Niemiec. Samochód, którym wieziono towar został przytrzymany, gdyż udowodniono, że przy „pracy“ przemytniczej był zatrudniony od dłuższego czasu. Jest to nie pierwszy i nie ostatni wypadek okradania skarbu państwa.

Walka o Żywiec.

ATAKI NA PIĘKNE MIASTO. —

Żywiec we wrześniu.

Ktoż nie słyszał o tem pięknem mieście w zachodniej Małopolsce, które do dnia dzisiejszego niema w liczbie swych obywateli nazwiska żadnego semity! Kto z przyjezdnych nie podziwiał czysto polskiego charakteru tego miasta, które w ciągu lat tyłu utrzymywało chlubnie tradycję przodków i nie zezwoliło na zalew żydowski!

Żywiec jest dzisiaj zdaje się jedynym większym miastem w Polsce, które nie pozwoliło w granicach swego terytorjum na osiedlenie żydów. Nawet słynne ze swej czystości rasowej poznańskie musi skapitulować przed Żywcem, który w swych murach niema dotąd ani jednego przedstawiciela narodu wybranego. To, co przynosi mu chlubę, zasługuje na tem silniejsze podkreślenie, że przecież Ży-

WIECZYSTA ROLA RADY wiec znajduje się w tej części Polski, która najzacieklej przez żydów atakowana była. Dziś kiedy Małopolska tonie poprostu w oceanie żydowskim, kiedy każde miasto i wieś wystawione są na łup ich agresywności — Żywiec stoi wśród tego zalewu jako **JEDYNY BASTION POLSKOŚCI TEJ ZIEMI**, jako jedyna placówka, która stawiała dzielnie czoło groźnemu najezdy i w perspektywie dziejów znaczyła swój pochod, ku przyszłości śladami zwycięstwa.

Toteż mieszkańcy jego powinni być dumni z tego, że właśnie oni stanęli na straży polskości; powinni dalej podtrzymywać tylową tradycję, i dla dobra następnych pokoleń nie zalać się w pracy, ale dalej realizować ideę zapoczątkowaną przez minione pokolenia.

Jakkolwiek Żywiec jest w tej chwili miastem czysto polskiem, jakkolwiek nie

Przed wspaniałym sezonem w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie

Teatralny sezon w Krakowie, w Teatrze im. Juliusza Słowackiego rozpocznie się dnia 1 października premierą „Lili Wenedy“ w opracowaniu scenicznym dyr. Juliusza Osterwy, w oprawie malarskiej prof. Frycza. Wystawienie tej wspaniałej sztuki wróży publiczności Krakowa bogaty repertuar na rok bieżący, przy współudziale wybitnych sił aktorskich i b. rozległym doborze materiału scenicznego.

Już samo obsadzenie naczelnych stanowisk w teatrze miejskim wykazuje, że rok bieżący będzie nawiązaniem do wspaniałej tradycji teatru krakowskiego z czasów przedwojennych.

Kierownictwo teatralne spoczywające — jak w roku ub. — w rękach dyr. J. Osterwy, oraz administracyjne prowadzone doświadczoną ręką dyr. Bujańskiego budzi nadzieję, że Kraków w historii teatru polskiego nie da się zdystansować innym miastom, a w każdym razie, po Warszawie kroczył będzie zdecydowanie na czele.

Rozpoczęcie właściwego sezonu klasyczną sztuką narodową, jeszcze raz podkreśla troskę teatru krakowskiego o rozwój sceny polskiej.

Już z początkiem września teatr krakowski ożywił się. Wystawiono dwie wspaniałe sztuki „Zwycięzłem kryzys“ i „Domek z kart“ przy współudziale wybitnego aktora warszawskiego M. Maszyńskiego, który zawitał w mury naszego miasta na występy gościnne.

Kraków oczekuje jednak wspaniałego widowiska, jakim niewątpliwie będzie „Lilla Weneda“ wspaniały epos J. Słowackiego.

Co grają w kinach.

Kino Apollo: Wallace Beery i Jack Cooper w filmie „PRZEDMIĘSCIE“
Kino Sztuka: Mae West w filmie LADY LOU

Kino Wanda: Film reż. Van Dycka „ESKIMO“

Kino Bagatela: CÓRKA GÓR rewja „SERCE KRAKOWA“

Kino Uciecha: II. serja „Nędzników“ PARYŻ PŁONIE

Kino Słonko: Dymsza Walter, Mankiewiczówna PARADA REZERWISTÓW

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Sobota 8 września: „DOMEK Z KART“ komedia muzyczna z występem Marjusza Maszyńskiego.

Niedziela pop.: „RODZINA“

Niedziela wiecz.: „DOMEK Z KART“

Poniedziałek: „ZWYCIĘŻYLEM KRYZYS“

Wtorek, środa, czwartek, piątek „DOMEK Z KART“

—o—

M U S I S Z zjednać choć jednego Prenumeratora, by „H a s ł o P o d k a r p a c k i e“ nadal broniło i uświadamiało społeczeństwo aryjskie.

pirowana, ale udają obojętnych. A w naszej Radzie miejskiej podnoszą się głosy za udzieleniem im zezwolenia na osiedlenie się w mieście. Niedawno jeden z radnych — gorąco popierający myśl udzielenia żydom prawa przesiedlenia się do Żywca — tak powiedział:

„Żywiec nie może być wysepką w Rzeczypospolitej... Jeśli ten pan uważa, że lepiej mu będzie z żydami, niech wymigruje np. do Bobowy, albo do Będzina, a zazna tego „szczęścia“ w zupełności.

Ale żydzi pracują dalej... Coraz wię-

cej głosów podnosi się za tem, by ich wpuścić do Żywca. Znów jeden z „ojców“ miasta (radny) w gorącym przemówieniu trybuna żydowskiego oświadczył: „Wprawdzie konstytucja przewiduje wolność przesiedlania się obywateli wszystkich narodowości, jednak niewiem czy znalazła by się jakaś rada gminna, która zgwałciłaby prawo Kazimierza W.“

Ale zapytujemy teraz tego pana, czy wie o tem, że właśnie to prawo było

NAJWIĘKSZYM BŁĘDEM W POLITYCE TEGO WIELKIEGO KRÓLA?

Żywiec był dotąd bez żydów szczęśliwy. Opinia publiczna z całą stanowczością **POTEPIA GŁOSY DOMAGAJĄCE**

SIĘ WPUSZCZENIA ŻYDÓW W JEGO MURY!

Stwierdzamy, że łamanie wielowiekowej tradycji, tylko dla interesu własnego, lub dla idei żydowskiej, jest zbrodnią, za którą odpowiadać będą przed potomością.

ŻYWIEC MUSI POZOSTAĆ MIASTEM POLSKIM!

Przebiegła gra żydowska nie może odnieść zwycięstwa nad polską racją stanu! **F. S.**

kiel zaczął szukać protektorów i znalazł jednego w osobie miejscowego proboszcza.

Ksiądz proboszcz widocznie bardzo czuły na dołę i niedołę bliźnich a zwłaszcza żydów, rzekł: Jankiel nasz, Jankiel kochany, usłuszny, życzliwy, Jankiel dobry żydek, on koncesję na wyszynk musi dostać! Cóż więc nie robi. Zakasawszy rękawy tak długo jeździł, chodził, gadał i molestował, że nasz Jankiel i koncesję dostał i mógł znów zagrać jakiś żydowski majufes, przepłatany wódką i piwem, na pocieszenie i swoje i swego obrońcy.

Księżę proboszczu, nie chcemy nikogo naruszać, ale komu w pierwszym rzędzie należy się poparcie? Polakowi czy żydowi? Kto walczył o Polskę i o Śląsk? **Ślązak.**

ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA. RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Wciąż niepokoję w Zakopanem.

Nasz korespondent z Zakopanego donosi: Łańcuch prowokacji żydowskich jeszcze niezamknięty. W piątek dnia 24 sierpnia (a więc w dwa dni po zajściu przy Morskiem Oku) o godzinie 10 wieczorem banda żydziaków, wśród których rej wiedli p. Wanderer Mojżesz (praktykant adwokacki!) i buchalter ze sklepu p. Stiela napadła na pana S. ekspedjenta z firmy Proszeka. Bogu ducha winny p. S. spokojny, nikomu nie-mający wody dowiedział się od napadających łobuzów że... wybił jakieś szyby. Nie pomogły tłumaczenia, że nic z tem nie ma wspólnego. Machabeusz wykręcił mu ręce i bijąc po drodze zaprowadził na komisariat P.P.... Nowa formacja straży bezpieczeństwa.

Ten świeży wyczyn żydowskich bojówkarzy budzi zdumienie. Bo z żydowskiego punktu widzenia jeszcze Kremhicer może się wytłumaczyć. Nawet Sztumachin ma usprawiedliwienie: nie mogłem znieść widoku znanego antysemitę p. D. A więc i w pierwszym i drugim wypadku jakiś psychologiczny moment da się wyszukać. Ale czego chciał p. Wanderer z towarzyszami od p. S.? Szyby? Sami napastnicy nie wierzą, a by ich ofiara była zdolna do agresywnych wystąpień. Więc jak?

Czy żydzi w zapalczywości swej, zgo-

dnie z dewizą: oko za oko, ząb za ząb chwytają pierwszego lepszego z brzęgu, byle goja? A może z obawy rewanżu dają teraz spokój antysemitom i wyszukują potulniejsze ofiary, za którymi, wedle ich zdania nikt się nie ujmie?

A co oznacza w gronie napastników

obecność kandydata adwokackiego p. Wanderera? Inteligenta! A w zbiegowisku ulicznym kiedy chodziło o „moralne“ poparcie Kremhicera też odegrał swoją rolę p. Wanderer. Czy to nie często?

Dwa słowa o Kremhicerze Maksie i Sztumachinie Hermanie.

Bojówkarzy żydowskich trzeba znać i nie można pozwolić, aby ich sława prędko gasła. Do historii należą.

Więc najpierw Maks, który wraz z towarzyszami dn. 12 sierpnia b. r. napadł na p. Jaska.

Maks Kremhicer (a może Kremnitzer) urodził się dn. 13 X. 1909 w Grazu (Styrja). Jest studentem W. S. H. i mieszka w Krakowie. Tyle tylko.

A co wiemy o Sztumachinie?

Sztumachin Herman, który dn. 14 sierpnia z gromadą Ferberów napadł na kupca p. D. pochodzi z Rosji. Przeszłość jego jest ciekawa, ale narazie szczegółów podać nie możemy. Robi się...

Choć obywatelstwa polskiego nie posiada, w Polsce i z Polaków żyje. Ma

zakład fotograficzny przy ul. Krupówki w kamienicy Stiela w podwórzu. Firma nosi uroczą nazwę „Fotolina“. Zawód swój wykonuje przy Morskiem Oku, akurat tam, gdzie koncesję przyznał Polakowi Oleszczakowi. Tegoż Oleszczaka sterroryzował (rewolwerem groził) i zepchnął z posterunku. Mocny jest. Boją go się koledzy zawodowi.

O władzach polskich wyraża się wielce nieparlamentarnie, a jakich słów do-biera wiemy. Czy ma koncesję na stanowisko przy Morskiem Oku — powie gmina. Czy motocykl, którym jeździł zarejestrowany — powie policja. Jaki podatek opłaca — powie Urząd Skarbowy.

Zakopiańczyk.

Okruczy jordanowskie

Już kilkakrotnie mieli sposobność czytać Czytelnicy „Hasła Podwawelskiego“ o tem górskim miasteczku.

Z tych wszystkich artykułów musieli sobie wyrobić o niem sąd niezbyt pochlebny. Żydofilstwo jest u nas na porządku dziennym. Katolikowi nie wolno się w żadnym wypadku dorobić majątku uczciwą drogą. Żydowi zaś wolno popełniać różne sztuczki i stawiać kamienie. Oto klasyczny przykład. Izak Schachner, mający skład maszyn, zrobił plajtę. Zdawało się, że będzie musiał iść z Jordanowa z torbami. Nagle wyrasta jak grzyb po deszczu, w samym rynku 3-piętrowa kamienica. Kamienicę postawił zbankrutowany żyd Schachner pod firmą swego syna. Sklep się powiększył i żydek znowu pan całą gębą. Zaiste cuda się dzieją w naszym Jordanowie. Ale co by się stało gdyby coś podobnego zrobił katolik, czytelnicy sami dadzą sobie odpowiedź.

Jeden z nielicznych katolików w Jordanowie prowadzący sklep, **Kazimierz Zajac** za ciężko zapracowane pieniądze postawił sobie parterowy domek. I oto dają się słyszeć głosy, że do niego już nie pójdą, bo się wzbogacił. Takiego powiedzenia zrozumieć nie mogę. To żydowi wolno bankrutować i stawiać kamienicę 3-ch piętrową, a katolikowi nie wolno postawić sobie domku za uczciwie zapracowane pieniądze? Czciocielę żydostwa zaczynają już grać w otwarte karty. Zdaje mi się, że niedługo trzeba będzie demaskować nazwiska tych „szlachetnych obywateli“ Jordanowa.

Przed kilku dniami slyszałem bardzo ciekawy komunikat z Magistratu Jordanowa. Policjant miejski bębnił, że pewien żydek zgubił „lisiurkę“, kto znalazł niech odda, otrzyma 20 zł. nagrody. Zaistne szczytną jest rola policjanta miejskiego w Jordanowie.

Corocznie podczas sezonu przyjeżdżają do Jordanowa teatry objazdowe. By-

ły więc i tego roku. Teatr Pilarskiego z Krakowa wystawił u nas żydowską „sztukę“ „Rodzinę“ Słonimskiego. I dziwić się należy pseudo - inteligencji jordanowskiej, że w miejscach, w których należało gwizdać, dawały się słyszeć rzęsiste oklaski. W Jordanowie należycie oceniają i rozumują sztukę! Od teatru Pilarskiego po zeszłorocznych „Dziewczęta w mundurkach“ spodziewaliśmy się czegoś lepszego. Po kilku dnjach ukazały się znowu na murach miasta afisze, zawiadamiające o przybyciu rewji ze Lwowa. Nazwiska takie jak Chrzanowski zdawały się przemawiać zatem, że to Polacy. Tytuł sztuki „Trzy dziewice“. Odsłania się kurtyna i zamiast trzech dziewic, na scenie dwie wstrętne żydówki. Publiczność chrześcijańska powinna na przyszłość dać należyta odprawę podobnym wyzy-skiwaczom żydowskim.

Dnia 5 bm. przejeżdżał przez Jordanów oryginalny pochód. Kilkanaście do nożek napelnionych żydami ryczało z entuzjazmem. Żydzi jordanowscy nie mieli poprostu słów na wyrażenie podziwu dla swoich ziomków, mówiąc: „na si jadą“. Niech się dalej cieszą, bo przyjdzie czas, że wszyscy pojedają ale czy z entuzjazmem to tego nie wiem.

Obywatele Jordanowa powinni sobie brać za wzór gości letników, którzy naprawdę rozumiają kwestię żydowską. Apel umieszczony w „H. P.“ poskutkował. Jeszcze Malejowa i Naprawa stanowią dla żydów przytułek, ale należy przypuszczać, że w roku przyszłym nie będzie tam jednego „brodacza“.

Ian Jordanowski

—o:o:o—

Ze Lwowa Kłamiwe oskarżenia żydów.

Ze Lwowa donoszą nam: W tych dniach przed trybunałem sądu apela-

cyjnego odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko Janowi Gduli, który na podstawie wyroku sądu okręgowego w ub. roku został skazany na 5 mieś. więzienia, za rzekome **po-bicie żyda Maksa Eislera.**

Oskarżony zgłosił apelację, która unieważniła wyrok I instancji i oskarżenie Eislera uznała za bezpodstawne. Sprawa ta przedstawia się następująco. Jadący w pociągu ub. roku Maks Eisler w towarzystwie Gduli miał być podobno napadnięty przez oskarżonego i pobity. W czasie tego Gdula miał wnosić okrzyki antysemityczne i nawoływać do pogromów. Policja na podstawie takich relacji M. Eislera aresztowała p. Gdulę, a na rozprawie trybunał skazał go na więzienie, który to wyrok unieważniono w apelacji, przyczem stwierdzono bezpodstawność zarzutów Eislera.

Widzimy więc, jak faszywem oskarżeniem starał się żyd wtrącić do więzienia aryjczyka. Czy takie postępowanie nie zasługuje na karę? Czy te 5 miesięcy słusznie nie należały się Eislerowi?

Z Cieszyna Polak Czy żyd?

W pewnej podgórskiej wiosce w okolicy Skoczowa na Śląsku cieszyńskim „poczebował“ żyć pewien taki miły i taki słodki żydek Jankiel Metzendorf i „ono poczebowało go mieć szynk“. Jankiel mickiewiczowski grał na cymbałach, ale... nasz Jankiel skoczowski, „poczebował“ grać na szklankach, fiaskach no i na głupocie gojów. Tamten wywoływał smutne wspomnienia, a ten przeciwnie, wesoly nastrój no i pragnienie.. Jednakowe zajęcia, tylko zmiana instrumentów.

W tem gwałt! Pogrom! Nasz Jankiel stracił koncesję. „O szlak salts treffen! Die paskidnik! Die Goim!“ Jan-

—o:o:o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. K. C-ki. Łódź. Artykuł zamieszczamy. Czy Pan nie mógłby nadsyłać nam częściej korespondencję z Łodzi?

WP. M. P. Dęblin. Artykuły prosimy pisać czytelnie.

WP. Ślązak Cieszyn. Bynajmniej nie posadzamy Pana o brak idei. Oceniamy bezinteresowną pracę Pana, ale należy zrozumieć jak ciężkie są dziś czasy dla wszystkich, które zmuszają do ograniczeń.

Z WYDAWNICTW.

„Turystyka w Polsce“.

Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji przystąpił do wydawania luksusowego kwartalnika p. t. „Turysta w Polsce“, w językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

Numer pierwszy kwartalnika wyszedł już z druku i zawiera następujące artykuły: Fr. Galiński — Warszawa; J. Ginsbert — Nad Polskim Morzem; Władysław Grzelak — Polska jako teren turystyki wodnej; prof. Wł. Szafer — Parki Narodowe w Polsce; St. Lenartowicz — Huculszczyzna; Józef Lasoń — Wilno i dr. M. Orłowicz — Kalendarz Turystyczny.

„Turysta w Polsce“ wychodzi pod redakcją B. T. Lepeckiego.

Wyjątkowo ozdobną stronę graficzną opracował T. Piotrowski.

„Turystę“ zdobi kilkadziesiąt wspólnych zdjęć z całej Polski. Jest to pierwsze wydawnictwo, poświęcone turystyce, obejmujące wszystkie ziemie Polski.

—o:o:o—

HUMOR.

CHŁOPSKI ROZUM.

Jasiek (przychodzi do swego krewnego wieczorem): Stryku śpicie?

— Nie!

Jasiek: Pożycie piontko.

— Śpiom, śpiom!

—o:o:o—

Kupuj tylko wyłącznie we firmach chrześcijańskich!

SKŁAD PAPIERU I PRZYBORÓW SZKOLNYCH

ST. ZACHARIAS w Żywcu.

P O L E C A: przybory kancelaryjne i szkolne po cenach konkurencyjnych.

MAGAZYN BIELIZNY MĘSKIEJ
i DROBIAZGÓW

Zygmunt ROTTER
w Żywcu

ULICA KOŚCIUSZKI
Konto czekowe P. K. O. Nr. 400.132.
Telefon Nr. 128. Rok zał. 1909.

Fotograficzne
aparaty i przybory
po cen. fabrycznych
Warszawski Skład
przyborów
fotograficznych



Kraków, Szewska 2
Tel. 114-28

Pracownia do wywoływania ko-
piowania i powiększania prac
amatorskich.

Administrator, uczciwy i energiczny
przyjmie w zarząd kilka kamienic w Krako-
wie Łaskawe zgłoszenia do Redakcji
pod „Energiczny“.

MIODOSYTANIA
KAZ. ROBACKIEGO
ZAŁOŻONA — W ROKU 1841
poleca wszelkie miody tak do picia
jak i lecznicze, od najstarszych
Kraków, Sławkowska 26.

HUMOR.

ZROZUMIAŁ.

— Cieszę się bardzo z poznania pa-
na. Dużo już o panu słyszałam.
— Tak, ale nie mogą mi nic udo-
wodnić.

REWIZJA OSOBISTA.

— Stać! Jest pan podejrzany o
kradzież małego samochodu.
— Panie komendancie! Proszę zro-
bić rewizję osobistą. Jestem niewin-
ny.

—:0:—

FABRYCZNY SKŁAD
płócien, bielizny i towarów bławatnych
R. KOWALSKI
Kraków, Wiśna L. 8

POLECA ZNANE Z TRWAŁOŚCI:
Płótna lniane i bawełniane obrusy, ręcz-
niki, ścierki, sienniki, perkale, zefiry, kol
dry, kapy, fartuszki i czepki, pończochy,
skarpetki, krawatki, kołnierze. Bielizna
męska i damska trykotowa i wełniana.
Barchany, flanele, baje. Klasztorne chu-
stki wełniane. kaszmirowe włóczkowe,
pledy.

Bogaty wybór!
Ceny wyjątkowo niskie.
Koszule męs. wg. miary. Wykwintny krój

Wanda Prosełkowa
przedtem:
Składnica Kółek Rolniczych
w Zakopanem
— poleca po cenach możliwie tanich: —
towary spożywcze delikatesy,
wódki wina krajowe i zagraniczne.

Ludwik **TERKOWSKI**
dawniej
SKŁADNICA KÓLEK ROLNICZYCH
W ŻYWCU poleca:
-- Towary kolonialno-spożywcze --
Wyroby Monop. Spirytusowego
— oraz wyroby sztuczne. —
Po cenach
KONKURENCYJNYCH

Jadwiga BIELEWICZOWA
Żywiec ulica Kościuszki
Skład przyborów krawieckich
I KONFEKCJA DAMSKA

Z. Kutrzeba

Kraków Wiśna L. 11.

Centralny skład
tapet, ram.obrazów
druków gospodarczych
i parafjalnych.

FUTRA

wykonuje solidnie
po cenach najniższych!

Roman OPALIŃSKI

Kraków, ul. Gołębia 3.

KSIĘGARNIA

Rudolfa FARUZELA
Żywiec, ul. Kościuszki 390.
Tel. 85. Tel. 85.

Poleca: wszelkie książki szkolne,
pedagogiczne i metodyczne, dla
rolników, oraz wszelkie wchodzące
w zakres gospodarstwa.

Restauracja Powszechna

ul. Karmelicka 17, róg Garbarskiej

Wydaje: znakomite obiady 3 dań po 1 zł. 12 mięs
do wyboru. — Kolacje po 80 gr., pół porcji 50 gr. —

Wódka wyborowa 25 gr.

Wódka słodzona 30 gr.

Polędwica, bigos, płucka, flaczki, boczek, parówki, 50 gr.

MLECZARNIA

Marji Godziszewskiej

plac Szczepański 5 Tel 115-51

poleca nabiał cukry i owoce.

(—) Ceny konkurencyjne. (—)

J. MASNY

poleca pierwszorzędną

CIASTA I PIECZYWO
Żywiec, ulica Kościuszki.

DOM HANDLOWY

R. KAISER Żywiec
ul. Kościuszki, 330.

Hurtowny i detaliczny handel towarów
rolniczych. Składy nawozów sztucznych
Państwowych Fabryk Związków Azotowych
superfosforów, tomasyny, soli potasowych
oraz wszelkich artykułów wchodzących
w zakres rolnictwa.

Artykuły budowlane. Farby lakiery po-
kosy. Produkty naftowe. Oleje samocho-
dowe i benzyna.

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski

KRAKÓW ULICA STOLARSKA L. 6. TELEFON NR. 110-18

Zaopatrzona w maszyny do składania sys-
temu „Linotype“, najnowsze pospieszne ro-
tacyjne maszyny, wykonuje wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące starannie
i punktualnie.

Ceny nader przystępne.

Ceny nader przystępne